

Widerszal, Ludwik

Najnowsze studia (1914-1935) o epoce bułgarskiego odrodzenia narodowego

Przegląd Historyczny 33/1, 246-264

1936

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

szerszej arenie politycznej i związana z tem niewielka produkcja druków. Z tych trzech cech okresu badanego wypływają pewne charakterystyczne cechy literatury.

Z braku własnego państwa i z wielości centrów lokalnych płynnie nadzwyczajnie silny r e g j o n a l i z m panujący w studiach historycznych bułgarskich. Każde prawie miasto posiada albo swoją obszerną historję albo nawet wielotomowe zbiorowe wydawnictwa jej poświęcone. Te badania regionalne nie ustrzegły się od wielkiego niebezpieczeństwa, nierozłącznego od wszelkiego regionalizmu (nie tylko oczywiście bułgarskiego): drobiazgowości i braku poczucia miary i hierarchji ważności badanych zjawisk.

Zbyttnia drobiazgowość spotęgowana była przez jedną jeszcze okoliczność. Oto mała ilość pozostałych druków bułgarskich z jednej strony umożliwiła badaczom opanowanie ich prawie w całości, z drugiej zaś strony chęć wycisnienia możliwie jaknajbogatszej treści ze skąpych ilościowo źródeł pchała do niesłuchanie drobiazgowej interpretacji i zatrzymywała przy każdym niemal, najbliższym epizodzie. W zakresie więc studiów nad bułgarskim wiekiem XIX wytworzyła się sytuacja, przypominająca poniekąd zach.-europejską medjewistykę. To paradoksalne napozór położenie dlatego tylko ma miejsce, że badacze bułgarscy mało korzystali z materiałów rękopiśmiennych krajowych, a jeszcze mniej obcych. Nie jest to oczywiście ich winą, ale płynie przedewszystkiem z cechy, o której wspomniałem na początku, t. j. z braku własnego państwa i z wyrzucenia, zniszczenia akt tureckich ¹⁾). Historyk przeto bułgarski jest pozbawiony głównego warsztatu pracy badaczy dziejów nowożytnych gdzieindziej, a mianowicie archiwum państwowego. Skazany jest na ograniczenie się do akt instytucyj cerkiewnych, oświatowych, gmin, (samorząd bułgarski miejscowy był za czasów tureckich dość rozległy) i wreszcie do papierów prywatnych. Przy Bibliotece Narodowej Sofijskiej istnieje oddział archiwalny, gdzie zgromadzono w ciągu ostatniego trzydziestolecia z podziwu godną zapobiegliwością i z ogromnemi wysiłkami pokaźny zbiór rękopisów od 18 w. do czasów najnowszych, składający się z kategorii wyżej wymienionych ²⁾). I to jednak archiwum nie jest jeszcze odpowiednio zbadane.

¹⁾ Lukę w tym względzie zapełnia częściowo książka T o d o r o v - C h i n d a l o v 'a Vladimira *Narodni dvizenia i vāzstania ot predosvoboditelna epocha spored novootkriti turski ofic. dokumenti* Sofja 1929, str. 190, gdzie wydane są przekłady bułgarskie szeregu aktów tureckich.

²⁾ Obejmuje on kilkaset wielkich tek. Inwentaryzowane jest z wielkim nakładem pracy. System jednak przyjęty nasuwa pewne wątpliwości. Przedewszy-

Historycy bułgarscy wszakże nie ograniczają się do tego archiwum, lecz korzystają i z szeregu drobnych rękopiśmiennych kolekcji prywatnych, rozsianych po całym kraju.

W celu rozszerzenia podstawy źródłowej studiów historycznych uciekają się często do ankiety i relacji żywych jeszcze świadków wydarzeń. Metoda ta przyniosła sporo cennych rezultatów. Duże zasługi położył na tem polu Dymitr Straszimirov, zbierając materiały do akcji Lewskiego i do t. zw. powstania kwietniowego z r. 1876. W związku ze szczególnie dużem znaczeniem społecznym, pozanaukowym, przypisywanem historii w Bułgarji, stoi bardzo wyraźne zabarwienie ideowe literatury historycznej. Przepaja ono niezmiernie silnie cały tekst, przejawia się w wyraźnych tendencjach, względnie nawet tendencyjnościach autorów, znajduje wyraz w częstych dygresjach politycznych czy doktrynalnych. Tu warto zaznaczyć, że nauka historyczna bułgarska nie zna żadnych modnych gdzieindziej t. zw. rewizjonizmów. Stosunek do przeszłości rozwijał się aż do dziś stale w jednym kierunku: pogłębienia (mówiąc schematycznie i najogólniej) kultu pokoleń z epoki „odrodzenia”. Dochodziły nowe punkty widzenia, ścierały się różne kierunki ideowe, rozwijała się szczegółowa znajomość faktów: trzon zasadniczy wartościowania pozostawał ten sam. Każdy znajdował i znajduje w przeszłości bułgarskiej jakieś narzędzie dla swoich celów ideowych. Każdy ma swój powód do chwalenia bohaterów bułgarskiego *risorgimenta*.

Jedni wielbią Botewa, że był komunistą, drudzy dlatego, że w ich mniemaniu był największym nacjonalistą. Nikt jednak na niego nie napada, każdy chce go dla siebie zdobyć. Rzecz więc ciekawa, że dążności do „odbronzowiania” w Bułgarji niema. Dzisiejsze wrogie kierunki ideowe przelicytowywują się w swych walkach o znakomitości narodu in plus, nie in minus — jeśli się można tak wyrazić. Oczywiście poszczególne obozy mają swoje specjalne predylekcje do szczególnie

stkiem zasada proveniencji nie była do niedawna przestrzegana. Każdy akt, list oznaczano jako należący do „archiwum” wystawcy. Wynikły z tego takie dziwolagi, że np. w kartotece ogólnej (ogólnikowej nawet zabardzo) figuruje „archiwum” sułtana Mahmuda, z racji jakiegoś jego firmanu znajdującego się w zbiorach bibliotecznych. Istnieją natomiast szczegółowe rejestry znacznej ilości akt, uznanych za ważniejsze, ułożone w wielkiej kartotece w kilku działach (osoby, miejscowości, rzeczowy, etc.) pod najrozmaitszemi hasłami. Ułatwia to wprawdzie pracę, ale ogromny wysiłek potrzebny do opracowania tej kartoteki opóźnia wykonanie niektórych innych prac inwentaryzacyjnych bardziej pożądaných dla czytelnika. Są to jednak zastrzeżenia raczej teoretyczne, gdyż i przy istniejących repertoriach zorjentować się w archiwum można doskonale, zwłaszcza przy niezawodnej pomocy uprzejmego personelu.

sobie bliskich bohaterów, ale i względem innych zachowują bardzo gorący stosunek.

W sferach np. cerkiewno-konserwatywnych wielkim mirem cieszy się postać metropolity Ilariona Makariopolskiego, niema jednak żadnej opozycji wobec „kultu” najradykałniejszych nawet rewolucjonistów lat 60-ych czy 70-ych.

Dwa są, z grubsza biorąc, kierunki widoczne dziś w historjografii bułgarskiej. Oba mają na sumieniu liczne zniekształcenia obrazu badanej przeszłości. Pierwszy nazwałbym nacjonalistyczno - prawosławno - liberalnym. On nadaje ton popularnemu przedstawieniu przeszłości narodowej. Drugi jest marksistowski. Wywodzi się w prostej linii z radykalno-rewolucyjnej napały pamiętnikarskiej historjografii Zacharego S t o j a n o w a i Stojana Z a i m o w a z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. W nowszej nauce bułgarskiej bardziej znanymi jego reprezentantami są K l i n c z a r o w i B a k a ł o w.

Prawie, że jednocześnie zwrócili jedni z pierwszych większą uwagę na czynnik gospodarczo - społeczny w bułgarskim risorgimento socjalista K. R a k o w s k i³⁾ i Nikołaj A t a n a s o w⁴⁾.

Rakowski wychodzi od walk wewnętrznych w Kotłu, małym miasteczku bałkańskim, w pierwszej połowie XIX wieku gdzie bogate rodziny wielkich owczarzy trzęsły całą gminą. Uogólniając stosunki kotleńskie na całą Bułgarię, stara się R a k o w s k i ustalić ścisły paralelizm między rozwojem stosunków gospodarczych na Bałkanach a rozwojem bułgarskiego poczucia narodowego. Znacznie słabiej wypadło studjum A t a n a s o w a. Postawienie zagadnienia — ciekawe, choć mocno niesprecyzowane, wykonanie natomiast bardzo liche, zamieniające miejscami książeczkę na przesadny panegiryk organizacyj cechowych, t. zw. *esnafów*. Zaskługuje tylko na podniesienie próba zbadania składu społecznego czytelników i abonentów książek i czasopism w połowie XIX w. Praca ta zresztą przeszła naogół bez echa. Natomiast artykuł Rakowskiego był podjętą dla innych do pójścia dalej w tym samym kierunku.

Odtąd można powiedzieć, że zainteresowanie stroną gospodarczą „odrodzenia” bułgarskiego przechodzi i do studjów badaczy wszystkich kierunków ideowych. Zwłaszcza silny nacisk na to zaczął kłaść S z i s z m a n o w. W badaniach nad nowożytnymi dziejami bułgarskimi zajmuje on jedno z najpierwszych, jeśli nie najpierwsze

³⁾ *Stranica iz bałgarskoto vǎzrǎzdane. Mišal*, 1910, I p. 142—172.

⁴⁾ *Socialen faktor v kulturno - literaturniani život predi osvobozdeneto (Kulturno - sociologičen etiud)*. Sofja 1910.

miejsce. Z wykształcenia i upodobań historyk literatury i kultury umysłowej przedewszystkiem objął on jednak swemi studjami wszystkie niemal mementy bułgarskiej historii nowoczesnej. Szczególnie sympatyczną cechą jego twórczości było silne stosunkowo poczucie niepełności i fragmentyczności własnych rezultatów i płynące stąd przekonanie o potrzebie dalszych studjów przyszłych badaczy, których kierunek raz poraz zaznacza mimochodem w trakcie własnego wykładu. Taki programowy charakter noszą i uwagi Sziszmanowa o zagadnieniach społeczno-gospodarczych. Poświęcił on im sporo miejsca i w syntetycznym, obszernym, już po śmierci autora (1928) wydanym artykule p. t. ogólny wstęp do studjum odrodzenia bułgarskiego⁵⁾. Trzeba przyznać, że raz i w części poświęconej rozważaniom teoretyczno-terminologicznym pewne zacieśnienie zakresu nazw. Sziszmanow mianowicie przeprowadza bardzo sztywną — a w dodatku chronologiczną — granicę między odrodzeniem kulturalnym, sięgającym w/g. niego do lat 60-ych, i następującym po niem okresem odrodzenia politycznego; tak jakby można było w ten sposób dzielić żywych Bułgarów z zeszłego wieku, którzy jednocześnie działali i na terenie walki cerkiewnej czy akcji oświatowej i sympatyzowali oraz wspomagali ruch powstańczy, marząc o jakiejś większej swobodzie politycznej. Takie schematyczne bądź co bądź ujęcie nie jest podzielane przez całą naukę bułgarską. Wzajemne przenikanie się i czasowe współistnienie dwóch aspektów bułgarskiego „odrodzenia” (cerkiewno-kulturalnego i politycznego) podkreśla ostro najznakomitszy niewątpliwie żyjący znawca tego okresu S t r a s z i m i r o w.

Uwagi jego na ten temat zamieszczone są w tem samym wydawnictwie co wyżej wspomniany artykuł Sziszmanowa. Jest to mianowicie wielka jubileuszowa historia Bułgarji, wydana z racji tysiącletniej rocznicy panowania cara Symeona. Połowa tego ogromnego 1000-stronicowego tomu poświęcona jest dziejom bułgarskiego risorgimenta. Składa się ona z kilkunastu artykułów, opracowanych każdy przez innego autora. Poziom jest bardzo nierówny. Obok interesujących artykułów Sziszmanowa i Straszimirowa są rzeczy tak słabe jak rozdział C z i l i n g i r o w a o czytelnich, N e g e n c o w a o szkolnictwie lub Nikoli F i l i p o w a o litera-

⁵⁾ Wyodrębnieniem poszczególnych czynników, które wywołały t. zw. odrodzenie bułgarskie, zajmował się też M i l e w *Faktorite na bŭlgarskoto vŭzrŭzdanie, Sbornik v čest na prof. Šismanov*. Sofja 1925, str. 129—157. O twórczości Sziszmanowa por. L a m o u c h e L. *I. Šismanov*. *Monde Slave* 1928, juill., p. 90 — 107.

turze. W sumie jednak stanowi ta „*Bǎlgaria 1000 godini*”⁶⁾ zestawienie współczesnego stanu wiedzy bułgarskiej z tej dziedziny. Jest to zresztą jedyne tak obszerne opracowanie *całości* tego okresu. Charakter podręcznika gimnazjalnego ma zarys ogólny Nikoli Stănewa⁷⁾. Jak na podręcznik szkolny jest to rzecz opracowana samodzielnie i oryginalnie; nie jest jednak wolna od wielu niedokładności. Główną jej zaletą jest wielka przejrzystość i systematyczność wykładu. Charakter propagandowy ma angielska praca Mišheva o Bułgarach w przeszłości⁸⁾, mimo to może ona nieźle zorientować w historii bułgarskiej osoby, nie czytające po bułgarsku.

* *

Przechodząc do omówienia poszczególnych prac w kolejności chronologicznej tematów, zacząć trzeba od studjum Sziszmanowa o Paisim. Ten mnich z Świętej Góry, autor naiwnej, namiętnej patriotycznej historii bułgarskiej (1762) uchodzi od czasów Drinowa (1871) za protopłastę „odrodzenia” bułgarskiego. Otóż Sziszmanow stawia dwa zastrzeżenia: i przed Paisim pisano po bułgarsku (t. zw. literatura damaskińska) i po drugie przestrzega on przed przypisywaniem zbyt dużej i wyłącznej roli jednostkom; w danym wypadku Paisi tylko dlatego odegrał tak znaczną rolę, że trafił na zmieniające się wtedy mocno środowisko społeczne, podatne do przyjęcia jego haseł. Sziszmanow poświęcił też obszerne, imponujące erudycją studia i innym znakomitościom narodowym: Aprilowowi, Neofitowi Rylskiemu, Neofitowi Bozweli i podróżnikowi rosyjskiemu po Bułgari, słynnemu sławie Wiktorowi Grigorowiczowi⁹⁾. W wszystkich wydobył dużo nowego materiału — strona formalna pozostawia jednak bardzo wiele do życzenia. Panuje tam — tak częste niestety w literaturze bułgarskiej — pomieszanie opracowania i wydawnictwa źródłowego oraz przytłoczenie samego tekstu licznymi cytataми ze źródeł i z opracowań.

⁶⁾ *Bǎlgaria 1000 godini 927—1927*. I. Sofia 1930, str. 1023.

⁷⁾ Stănev Nikola *Bǎlgaria pod igo, vǎzraždanie, i osvoboždeneto 1393—1878* Sofia 1928, str. 464.

⁸⁾ Mišhev D. *The Bulgarians in the past. Pages from the bulgarian cultural history*. Lausanne, 1919, str. VII + 478.

⁹⁾ *Studi iz oblast'ta na bǎlgarskoto vǎzraždanie*. V. I. Grigorovič (Nawiasem mówiąc, ukończył szkoły humańskie Bazyljanów) *negovoto patesestvie v Evr. Turcia (1844—1845) i negovite otnošenja kam bǎlgarite*. Sb. na Bǎg. AK. VI, 1916, Ib. Kn. XXI. Sofia 1926. *Novi studii iz oblast'ta na bǎlgarskoto vǎzraždanie. I. V. E. Aprilov, Neofit Rylski, Neofit Bozweli. Paisi i negovata epocha*. Spis. VIII, 1914, k. 1 — 18.

Walki o uniezależnienie cerkwi bułgarskiej od greckiego patrijarchatu Konstantynopolańskiego zajmowały jak wiadomo pierwsze miejsce w dziejach bułgarskiego ruchu narodowego w XIX w.

Niezły zarys ogólny losów tej tak zwanej „sprawy cerkiewnej” dał ostatnio profesor uniwersytetu sofijskiego N i k o v ¹⁰⁾. Rzecz jest oparta na oryginalnych źródłowych badaniach autora, co odbiło się bardzo korzystnie na ścisłości przedstawienia wypadków, nie rzyniosło jednak wiele nowego.

Zasługuje tylko na specjalne podkreślenie dość trafne ujęcie stosunku Porty do cerkiewnych aspiracji bułgarskich. Nikow zaznacza wszędzie zależność losów sprawy cerkiewnej od każdorazowej konstelacji dyplomatycznej. Ujęcie to jednak jest o tyle niepełne, że nie uwzględnia należycie wpływów rad mocarstw, niekiedy — jak wiadomo — decydujących. Mimo to wyniki jego przedstawiają spory postęp w stosunku do dawniejszych historyków bułgarskich, grzeszących pod tym względem skłonnością do niesłychanego upraszczania zjawisk. I u niego jednak niema *wytlomaczenia* stanowiska Europy wobec żądań bułgarskich. W ten sposób cała strona międzynarodowa zagadnienia wisi trochę i u niego w powietrzu.

Najsympatyczniejszą zaletą tej książki jest pewna powściągliwość w ogólnej postawie uczuciowej wobec badanego okresu.

Pod tym względem N i k o v niezmiernie korzystnie odbija się od innego badacza stosunków cerkiewnych prof. M i c h a ł a A r n a u d o w a. Poświęcił on obszerne monografie dwom centralnym postaciom cerkwi bułgarskiej XIX w. Neofitowi Bozweli i Ilarjonowi makariopolskiemu ¹¹⁾. Potężnych rozmiarów biografia Neofita góruje nad studjum o Ilarjonie ilością wydobytego nowego materiału rękopiśmiennego (z archiwów cerkiewnych przedewszystkiem). Metoda jednak i podejście do omawianych zagadnień w obu tych pracach są jednakowe.

Ton gloryfikująco-elegijny bardziej zrozumiały przy opisywaniu tragicznej kariery Neofita, szczególnie razi w zestawieniu do osoby późniejszego metropolity tyńrowskiego, który jak wiadomo i materialnej strony swej działalności niemałą przypisywał wagę. Bronienie à tout prix niewzruszonego przywiązania do prawosławia obu archimandrytów nie jest też takie proste i łatwe jak to autor stara

¹⁰⁾ N i k o v *Vazraždanie na bălgarskiat narod. Cărkownonacionalni borbi i postizhenia*. Sofia 1929, VIII + 352.

¹¹⁾ Arnaudov M. *Ilarion Makariopolski i bălgarskiat čerkoven vāpros* Sofia 1925, str. 384 i tegoż *Neofit Chilendarski Bozveli 1785—1848. Život, dēto, epocha*. Sofia 1930, str. 842.

się w czytelnika wmówić. Ich tendencje katolickie zostały niewątpliwie przez A r n a u d o w a niedocenione. Zwłaszcza stosunek Makariopolskiego do unji kościelnej w latach 1860-61 jest przedstawiony niezgodnie z rzeczywistością wbrew licznym świadectwom źródłowym. Mimo tych niedociągnięć książka o Neoficie jest rzeczywiście ogromnie cenną i rzuca wiele nowego zupełnie światła na sprawy bułgarskie w latach czterdziestych, a i praca o Ilarjonie nie jest pozbawiona wartości tak ze względu na wykorzystane nieznane przedtem papiery z archiwum synodu bułgarskiego jak i z powodu niewątpliwie wielkiego postępu jaki przedstawia w stosunku do poprzedniej biografii Ilarjona pióra R a d i w o e w a, o cechach już wybitnie panegirycznych. Tenże sam autor dał i biografię mniej wybitnego działacza cerkiewno - kulturalnego popa Andrzeja Robowskiego¹²⁾.

W ostatnich czasach pojawiło się sporo studjów o ruchu unijnym w Bułgarji w latach 50 i 60-ych. Interesowano się szczególnie osobą arcybiskupa unickiego Sokolskiego, wywiezionego niebawem po sakrze do Rosji i osadzonego przez rząd rosyjski w Ławrze Kijowskiej. Pobytem jego w Rosji zajmował się na podstawie akt Ławry Jordan P o p G e o r g i e w¹³⁾; stosunek prawosławnej cerkwi rosyjskiej do niego przedstawił S t a n i m i r o w¹⁴⁾; całość biografii dał ksiądz unicki S ł a w o w.

Książeczka S ł a w o w a jest próbą rehabilitacji pamięci Sokolskiego u współczesnych Bułgarów. Chociaż nie we wszystkim jest przekonywująca, posiada swoją niezaprzeczoną wartość ze względu na interesujące wysiłki wyrwania się z pod sugestji rozpowszechnionych przejawskrawionych wyobrażeń o Sokolskim¹⁵⁾.

Główny bułgarski bojownik idei unijnej, (późniejszy mówiąc nawiasem rusofilski polityk w niepodległej Bułgarji) Dragan Cankow, nie doczekał się do dziś wyczerpującego zbadania pierwszej połowy swego życia. Jeszcze dwadzieścia lat temu powszechną była w Buł-

¹²⁾ R a d i w o e v M. T. *Pop. Andrei Robovski*. .Sb. na Bălg. akad., XI, 7, 1920, str. 1—43.

¹³⁾ Jordan P o p G e o r g i e v *Archiepiskop Iosif Sokolski w Rusia* P. Spis, 1914.

¹⁴⁾ S t a n i m i r o w St. *Archiepiskop Iosif Sokolski i opitite Ń da sa vŃzvarne v Ńonoto na pravoslavnata cŃrkva*. Sbornik v CŃst na Vasil N. Złatarski. Sofia 1925, str. 423—446. id. *Stranica iz Ńivota i deinosŃa na archim. Iosifa Sokolski*. Iz v. Istor. DruŃ. 1924. Str. 91—162.

¹⁵⁾ S ł a w o w Andrej *Kievskiat Zatvornik arch. Ios. Sokolski (po sućai 50-o godiŃn. ot smŃrta mu 1879—1928 godin*. Sofia 1930, str. 216.

garji tendencja do pewnego jakby zatuszowania unickiego okresu w życiu Cankowa i jego zwolenników. Teraz te rzeczy traktuje się już trochę obiektywniej.

Znać to choćby w popularnym zarysie C z i l i n g i r o w a ¹⁶⁾ zestawiającym to co wiadomo powszechnie o Cankowie. Widać jak mało wiedzą dziś o nim w Bułgarji i jak ciągle znaczenie jego akcji w latach 1857 — 1862 jest niedoceniane. Za próbę pewnej rewizji poglądów na te sprawy można uważać ciekawy bardzo, pośmiertny artykuł S z i s z m a n o w a, zawierający i cenne dane źródłowe ¹⁷⁾.

* * *

Przechodząc do zagadnień p o l i t y c z n y c h wypada zacząć od szeregu prac poświęconych Rakowskiemu. Trzeba odrazu na wstępie zaznaczyć, że ostatnie (po 1915) o nim publikacje przyniosły mało nowego do tego, co wydobyl poraz pierwszy z jego bogatego archiwum w r. 1910 P e t r o w ¹⁸⁾.

Pewne uzupełnienia odnoszą się tylko do literackiej działalności Rakowskiego. Nie bez znaczenia była tu napewno okoliczność, że większość nowszych biografów Rakowskiego była historykami literatury.

50-letnia rocznica śmierci Rakowskiego ¹⁹⁾ była okazją do wydania dwóch prac zbiorowych. W pierwszej P e n e w dał zwięzły, bardzo informujący, naogół dokładny zarys biograficzny; A r n a u d o w i i S t o i ł o w zanalizowali poetycką i ludoznawczą jego twórczość.

W następnym roku ukazał się 9-ty tom Sbornika akademji bułgarskiej, poświęcony w całości pamięci Rakowskiego. Złożyły się nań syntetyczny artykuł S z i s z m a n o w a ²⁰⁾ i obszernie studia S. S. B o b c e w a o pracach Rakowskiego na polu historii prawa bułgarskiego i jego działalności publicystycznej ²¹⁾.

Z mocnym akcentem polemicznym pisał o Rakowskim znany historyk socjalistyczny B a k a ł o w ²²⁾. Stara się on zaanektować Ra-

¹⁶⁾ Čilingirov Sb. *Dragan Čankov*. Bałg. Pisateli, t. II, b. r. (po 1928?) Sofia, Str. 173—196.

¹⁷⁾ Šišmanov I v. *Dragan Cankov*. Bałg. Misal. 1928 Str. 14 nn. Najnowszy artykuł (b. a.) o Cankowie w miesięczniku „Grazdanin”, 1935, iunii, str. 20—28, z tendencją apologetyczną.

¹⁸⁾ Petrov V. *Biografija na G. S. Rakovski*. Sofia, 1910. Str. 202 + III.

¹⁹⁾ G. S. Rakovski po slučai 50 god ot smărta mu 1867—1917. ot prof. B. Penev, M. Arnaudov, A. P. Stoiłov, Sofia, 1917. Str. 254.

²⁰⁾ Šišmanov I. D. *Rakovski kato politik*. Sb. na Blg. Akad. IX. Kl. ist.-fil. 6. 1918. Str. 1—32.

²¹⁾ Bobcev. S. S. *Rakovski za pravdata ni istoria*. ib. 1—24, oraz *Rakovski kato ski publicist*, ib. 1—74.

²²⁾ Bakalov G. *Nasite revolucionery: Rakovski, Levski, Botev*. Sofia, 1914. Str. 71.

kowskiego na rzecz swojej ideologii i ostro protestuje przeciw analogicznym próbom, robionym ze strony przeciwnej.

Najnowsza książka o Rakowskim A r n a u d o w a ²³⁾ posiada charakter raczej podręcznika, oparta jest przeważnie na źródłach drukowanych. Filologiczno-literackie podejście do rzeczy sprawiło, że przedstawienie ideologii politycznej Rakowskiego wypadło nieszczególnie. Autor uległ tu dość pospolitej i zrozumiałej zresztą tendencji do przeceniania antytureckości i insurekcyjności swego bohatera. Dla A r n a u d o w a okres konstantynopolski w życiu Rakowskiego, kiedy siedział tam spokojnie, przyjaźnił się z Turkami i robił majątek na dzierżawie podatków ²⁴⁾, jest tylko przejściowym epizodem, jedynie naginaniem się do zewnętrznego przymusu, „prawdziwy” zaś Rakowski — to młody organizator sprzysiężenia brailskiego ²⁵⁾, a potem w ostatnim okresie życia ideolog i reformator ruchu hajduckiego. Takie ujęcie zaatakował S t r a s z i m i r o w ²⁶⁾. Zgodnie ze swym zasadniczym stanowiskiem, przeciwnym ostremu odróżnianiu przed 1870 „cerkowników” i insurekcjonistów, starał się on wykazać, że w duszy Rakowskiego panował jednolity ideał wolności i religijnej i politycznej; przyczem podkreśla przedewszystkiem cerkiewne zainteresowania Rakowskiego, na których tle właśnie wypadki brailskie raczej są przejściowym epizodem ²⁷⁾. Zarzuca dalej Arnaudowowi pomieszanie „hajduckiej” koncepcji ruchu autora „Górskiego wędrowca” z ideą powstania zorganizowanego, którą wywodzi między innymi z przykładów polskich, a która występuje wyraźnie dopiero u Karawełowa ²⁸⁾. Prze-

²³⁾ A r n a u d o v G. M. G. S. *Rakowski. Život, proizvedenia, idei*. Sofia 1922. Str. 290. Tenże sam autor wydał bardzo starannie tom dzieł Rakowskiego w „Bibliotece Uniwersyteckiej”.

²⁴⁾ O tym okresie jego życia daje trochę nowych szczegółów na podstawie odkrytych w Kotlu jego prywatnych listów K i s e ľ k o v V. Sł. *Iz života na Rakowski v Carigrad*. Period. Spis. XXVI, Kl. ist. fil. i filos-obšč. 14, 1923 Str. 71—117.

²⁵⁾ O tej próbie powstańczej por. R o m a n s k i S t o j a n. *Zagovorăt na G. S. Rakowski (Georgii Makedon, godina)*, Sb. Błg. akad. XIV. Podany tam jest cenny materiał z archiwów paryskich i wiedeńskich.

Do początków ruchu powstańczego w Bułgarii por. jeszcze: S t o i ł o v A. P. *Krajat na Velcovata zavera ot 1835 g.* Per. spis XXVI, ist. fil. 14, 1923, str. 119—129, oraz K e c h a n o v Chr. N. *Kapitan dedo Nicola, Filipovski. Vazstaneto prez 1856*. Gabrovo, 1928. Str. 30.

²⁶⁾ S t r a š i m i r o v B. G. *Rakovski i negovoto vreme. Po povod. na edna Kniga*. Duch. Kultura, 1924. Kn. 20/21, str. 8—38.

²⁷⁾ ib., str. 11.

²⁸⁾ ib., str. 24—25.

konywując wypadły uwagi Straszimirowa o społecznym nastawieniu Rakowskiego, walczącego z czorbadżimi, nie jako z klasą społeczną, ale jako z grupami konkretnych jednostek, które zawadzały w życiu ²⁹⁾).

Zrozumiałe, że w badaniach nad Karawełowem moment literacki wybija się jeszcze bardziej na plan pierwszy. Tak podchodzi do niego J o c o w, upatrujący w załamaniu się rewolucyjności Karawełowa w 1873 przejście od romantyzmu do pozytywizmu ³⁰⁾. Stosunkami Karawełowa w serbskim świecie literackim zajął się w interesującym szkicu C h a d ż o w ³¹⁾.

Ze stanowiska doktryny marksistowskiej próbował oświecić postać Karawełowa — K l i n c z a r o w ³²⁾, traktujący dlatego swego bohatera zgóry, ale z pewnem życzliwem pobłażaniem jako liberalnego rewolucjonistę, będącego pod wpływem socjalizmu utopijnego ³³⁾. Książka ta, chociaż przedstawia wielki postęp w porównaniu do pracy Klinczarowa o Botewie (wydanej w 1910), nie przynosi nic nowego. Wywołała ona obszerną i ostrą replikę ze strony S t r a ' s z i m i r o w a. Rozsianych w niej jest sporo trafnych myśli. Zwłaszcza godny uwagi jest wywód o nadziejach Bułgarów na obcą pomoc.

Posuwa się Straszimirov tak daleko, (wbrew oklepianym frazesom o idei liczenia tylko na własne siły, głoszonej jakoby konsekwentnie i szczerze przez Rakowskiego), że nawet *przecenia* — mojem zdaniem — rachuby Lewskiego na ludy bałkańskie. Lewski czeka dotąd na porządną biografię. S t r a s z i m i r o w dał dotychczas tylko I tom, imponujące wydawnictwo źródłowe, przynoszące wiele niezmiernie ciekawych nowych szczegółów ³⁴⁾. Zapowiedziane tomy II i III — właściwe opracowanie — jeszcze się nie ukazały. Systematyczne ze-

²⁹⁾ ib., str. 34.

³⁰⁾ I o c o v Boris. *Bălgarskata revolucionna romantika. Liuben Karaveľov*. Błg. Istor. Bibl. g. II. t. IV, 1929, str. 152—177; por. też Konstantinov G. *Liuben Karaveľov*. Błg. Pisateli (1929), II, str. 3—64.

³¹⁾ *Liuben Karaveľov. V. Srăbskata politieška satira (Stranica iz istoriata na srăbsko-bălgarskata vzaimnost')*. Učilisicen Pregled, 1924, str. 277—288.

³²⁾ K l i n c h a r o v Iv. G. *Liuben Karaveľov*, biogr. Sofia, 1925, str. 276; por. charakterystyczną uwagę na str. 147.

³³⁾ Co do stosunków Karawełowa z rewolucjonistami rosyjskimi por. M i c h o v s k i Iv. *Sergěj Nečaev i Liuben Karaveľov*. „Borba“, z 22. 6. 1926, str. 629—632.

³⁴⁾ S t r a š i m i r o v D. T. *Vasil Levski. Źivot, dēla, izvori*. T. I. Izvori, Sofia, 1929, str. XXIII + 727 + 15 + 8 nłb.

stawienie rzeczy dziś powszechnie znanych o Lewskim zrobił S t a n e w ³⁵⁾.

Książeczka ta, nie wolna od błędów — w jednym punkcie nosi charakter wybitnie polemiczny. Idzie tu mianowicie o sporne do dziś zagadnienie, czy i przez kogo był Lewski wydany Turkom. Wersja tradycyjna głosi, że zdradził go pop Christo, jeden z uczestników sprzysiężenia. Zrozumiałe, że w kołach cerkiewnych starano się potem zrewidować tę tradycję i popa w oczach dzisiejszych Bułgarów zrehabilitować. Otóż Stanew skłania się do poglądu, że Lewskiego nikt nie zdradził i występuje przeciw *kategorycznemu* przypisywaniu zdrady Christowi ³⁶⁾.

Spotkał się zato z potężnym sprzeciwem S t r a s z i m i r o w a, który wytoczył cały arsenał zarzutów przeciw łowczeńskiemu popowi ³⁷⁾. Jak tam w rzeczywistości było, zasługą pozostanie Straszimirowa ustalenie (oparte na uciążliwych badaniach terenowych) szczegółowego przebiegu wypadków poprzedzających schwytanie i sam moment dostania się Lewskiego w ręce tureckie. Podobny charakter jak książeczka S t a n e w a o Lewskim ma życiorys Christo Botewa, opracowany przez N a c z o w a ³⁸⁾. Oparty na drukach, nie wnosił prawie nic nowego, samodzielnie starał się wprowadzić pewien ład w zakresie powikłanej i niepewnej chronologii życia Botewa.

Wyniki jednak jego usunęła w cień niezwykle staranna biografia Botewa pióra Rosjanina Wołkova ³⁹⁾. Mimo, że oparta na materiale drukowanym, rezultaty jej zostały przyjęte przez wszystkich interesujących się Botewem ⁴⁰⁾. W niektórych tylko punktach starali się Bułgarzy poddać korekturze wywody uczonego rosyjskiego. I tak B a k a ł o w usiłuje dowieść, że znajomość Botewa ze słynnym rewo-

³⁵⁾ S t a n e v N. *Vasil Levski. Život i apostolska dējnost'*. Sofia, 1923, izd. II. 204, in 16^o.

Do analizy literackiej utworów Karawelowa por. P e n e v Bojan *Bitovite povesti na Karavelova* (otkaste) „Koprivscica“, str. 219—231.

³⁶⁾ L. c., str. 168—173. Przeciw teorii o zdradzie popa Christo, wypowiedział się też w swych krótkich wspomnieniach o Lewskim Simidov F. *Béležki za Djakona Vasil Levski*. Bałg. Misil, 1935, mart, str. 157—168.

³⁷⁾ S t r a š i m i r o v D. T. *Levski pred Kadrinskata Golgota. Istoria i Kritika*. Sofia, 1927, str. 178.

³⁸⁾ N a č o v N. *Christo Botev*. Sofia, 1918, str. 153 + VI.

³⁹⁾ V o ł k o v Eug. *Christo Botov* (po rosyjsku). Sb. na Błg. AK. na Nauk. Kn. XV, ist.-fil. 10, Sofia, 1921, str. 206. Tekst został podobno mocno okrojony przez wydawców z ramienia Akademji.

⁴⁰⁾ Najnowszy obszerny życiorys Botewa dał S t o j a n o v Ludmił *Chr. Botev*. Bałg. Pisateli, III, 65—114, Sofia, s. a. (1930). Jest to tylko zsumowanie rzeczy powszechnie znanych.

lucjonistom Nieczajewem była znacznie dłuższa niż to przypuszczał W o ł k o w. Identyfikuje bowiem tajemniczego przyjaciela poety Floresco (vel Iwanowicza, wbrew wersjom o jego polskości) właśnie z Nieczajewem.

Argumentacja nie jest przekonująca ⁴¹⁾. Również nie wydają się całkiem pewne sensacyjne odkrycia nieznanych dotąd utworów rzekomo Botewa ⁴²⁾ zrobione przez M. D i m i t r o w a.

Ostre uwagi krytyczne o Botewie (ciekawe bo odosobnione wśród ogólnego uwielbienia) robione w swoim czasie na marginesie biografii Stojanowa przez znanego dyplomatę Naczowicza ogłosił niedawno M u t a f o w ⁴³⁾. O różną od B a k a ł o w a, oryginalną próbę wyjaśnienia całego życia i twórczości Botewa pokusił się D i m i t r o w ⁴⁴⁾. Z zawodu psycholog a nie historyk, przyjmuje on fakturę zewnętrzną życia Botewa ustaloną przez swych poprzedników i całą swą uwagę poświęca interpretacji psychologicznej i socjologicznej.

Całość wypadła bardzo interesująco i efektownie, niestety z dość wyraźnym naciąganiem źródeł do ideologii (materiaлистycznej) autora. D i m i t r o w pragnął odrzucić niesłuszne według niego opowiadania dawniejszych anegdotycznych biografów, chciał oprzeć się na korespondencji tylko (nb. bardzo nielicznej) i utworach, ale dodał zato ryzykowne konstrukcje myślowe, którymi pragnął pokryć wielkie luki w fragmentarycznym materiale źródłowym. Uderza to w przedstawieniu ideologii Botewa. Schemat rozumowania wygląda tak: Botew był pod wpływem rosyjskiej myśli radykalnej, radykali rosyjscy sądzili to a to; Botew sądził to samo ⁴⁵⁾. Wynik takiego rozumowania nie jest pewny a sceptycyzm wobec podobnych wniosków powiększa się jeszcze przez to, że przesłanka pierwsza występuje zwykle w towarzystwie zdań typu „napewno musiał czytać” etc.

L i t e r a t u r a p i ę k n a bułgarska tego okresu jest tak prze-

⁴¹⁾ B a k a ł o w G. *Sergiej Nečaeu i Chr. Botow*, Sofja, 1924. str. 63.

⁴²⁾ Botew Ch. *Neizvēstni proizvedania*, izd. M. Dimitrew, Sofja, 1924. Tenże sam Dimitrow dał ciekawy przegląd literatury o Botowie. *Prēgled na literaturata vārchu Boteva*, „Borba”, I. XI. 1919, str. 45—7.

⁴³⁾ M u t a f o v Konst. *Grigorij Načovič za Botiova*. Bałg. Misl., 1935, jan. 58—64.

⁴⁴⁾ Dimitrow Mich. *Cristo Botev. Idei. Ličnost. Tvorčestvo*, Sofja, 1919, por. pochwalną recenzję przez Hadżowa Iw. *Kniga zu Boteva*. „Borba”, 15/5. 1920, str. 535—542. Praca Vołkov’a była napisana wcześniej i Dim. znalazł ją w rękopisie.

⁴⁵⁾ por. str. 22.

siągnięta zagadnieniami narodowymi, politycznymi i społecznymi, że nie sposób tu pominąć niektórych choćby prac historyczno-literackich.

O twórcy dramatu bułgarskiego Dobrym Wojnikowie mamy niezły szkic C z i l i n g i r o w a ⁴⁶⁾. Interesujące przyczynki nietylko do rozwoju form literackich w Bułgarji ale i do spraw politycznych znajdujemy w księdze jubileuszowej poświęconej Drumewowi ⁴⁷⁾.

Jeden z współpracowników tej księgi Jordan T r i f o n o w wydał już przedtem samą biografię Drumewa, opartą między innymi na jego korespondencji, znajdującej się w prywatnem posiadaniu ⁴⁸⁾.

Ten sam badacz dał interesujące uwagi o utworach historycznych najwybitniejszego poety epoki P. R. Sławejkowa ⁴⁹⁾.

Analiza tych pism jest przez to ważna, że to właśnie Sławejkow rozpowszechnił w Bułgarji wiele popularnych do ostatka poglądów na przeszłość narodową. Pracowite i gruntowne studjum o pierwszym nowoczesnym utalentowanym liryku bułgarskim, autorze gorących pieśni rewolucyjnych Czintułowie dał P u n d e w ⁵⁰⁾.

Bardzo pożyteczna dla każdego badającego ten okres jest historia prasy bułgarskiej A n d r e e w a ⁵¹⁾. Naogół charakterystyka poszczególnych czasopism jest trafna. Dokładna ich znajomość nie uchroniła jednak autora przed pewnemi niedociągnięciami. Niewyżyskanie źródeł rękopiśmiennych sprawiło między innymi, że niektóre momenty (np. o „Bułgarji” i „Turcji”) wypadły niedość plastycznie.

Zarys dziejów nowoczesnej książki bułgarskiej opracował N a c z o w ⁵²⁾.

⁴⁶⁾ Cilingirov St. *Dobri P. Vojnikov*. Błg. Pisateli, 115—136, Sofia, s. a. (1930?).

⁴⁷⁾ Kliment Tǎrnovski, Vasil Drumev. *Za 25-godišnatu „ot smǎrtta mu*. Izsledvania, spomeni i dokumenty. Pod red. na prof. M. Arnaudov. Sofia, 1927, XXIV + 480.

⁴⁸⁾ Trifonov Iord. V. *Drumev — Kliment branicki i tǎrnovski. Život, dēinost, charakter*. Sofia, 1926.

⁴⁹⁾ *Sačinenia na P. R. Sławejkov s istoričeski karakter*. Sp. na B. A. N., XXXVIII, 1929, str. 81—123. Ogólny zarys o nim Iocov Boris. *P. R. Sławejkov*. Błg. Pisateli, II, str. 105—172.

⁵⁰⁾ P'andev V. *Dobri Cintulov* (1822—1922). Sofia, 1922, str. 146. Błg. Bibl., tom 17. O Czintułowie pisał też ostatnio Tabakov N. *Dobri P. Čintulov*. Błg. Pisateli, II, 83—104.

⁵¹⁾ Andreev B. M. *Źbułgarskia pecat' prez vazraždaneto (začenki i rozvoi)*, 1932, str. 193.

⁵²⁾ Načov N. *Novobułgarskata kniga i pečatnoto dēto u nas ot 1806 do 1877 god*. Sb. na Błg. Ak. na Nauk., XV, 1921.

O powiązanie ogólnych przemian ideowych społeczeństwa bułgarskiego z rozwojem szkolnictwa w XIX w. pokusił się N o i k o v ⁵³⁾. Paralelizm między rozwojem społeczno-gospodarczym Bułgarji a rozwojem sztuk plastycznych tych czasów przedstawił niezmiernie ciekawie F i ł o w ⁵⁴⁾.

Na polu dziejów gospodarczych Bułgarji tego okresu, wiele jest jeszcze do zrobienia. W ogólnym podręczniku S a k a z o v a ⁵⁵⁾ epoce „odrodzenia” poświęcone jest niewiele stosunkowo miejsca. (47 stron na 292). Przejaskrawił mocno ujemne skutki reżimu tureckiego dla rolnictwa bułgarskiego — T o d o r o v ⁵⁶⁾. Poważnym błędem metodycznym jego szkicu jest dowodzenie i ilustrowanie swych tez zjawiskami z różnych okresów czasu, chociaż wiadomo dobrze jak bardzo zmieniło się w Bułgarji od 1800 do 1870.

Znacznie już pogodniej wypadł obraz rządów tureckich ⁵⁷⁾ u S a k Ź o v a w artykule o gospodarstwie klasztornej w Bułgarji. Z zacięciem polemicznym, przez pryzmat dzisiejszych stosunków pisane są prace o strukturze Bułgarji pod władzą turecką. S t a n e v stara się wydobyć i podkreślić demokratyczność „dawnej” Bułgarji przeciw tym, co zarzucają Konstytucji tyrnowskiej zbyt liberalizm ⁵⁸⁾. Z drugiej strony staruszek B o b c z e v usiłuje obronić przeciw atakom radykałów dawnych „czorbadżych” — (warstwa zamożniejsza, lichwiarze, urzędnicy samorządowi) ⁵⁹⁾. Interesujący przyczynek do dziejów

⁵³⁾ *Pogled vrchu razvitieta na bałgarskoto obrazovane ot Paisia do Kraiat na XIX vek.* Sofia, 1926. Godišnik na Sofij. Universitët ist.-fil. fakultet. Kn. XXII, 5, stron 96.

⁵⁴⁾ F i ł o v B. *Vázraždaneto na bałgarskoto izkustvo.* Błg. Ist. Bibl., 1931, II — III, 30—57.

⁵⁵⁾ S a k Ź o v Ivan. *Bulgarische Wirtschaftsgeschichte* (Grundriss der slavischen Philologie u. Kulturgeschichte, hrsg. v. R. Trautmann u. Max Vasmer). Berlin v. Leipzig, 1929, str. X + 282.

⁵⁶⁾ T o d o r o v P. *Našeto zemledelie predi osvoboždenato.* Ikonom Spis., 1922, str. 95—115.

⁵⁷⁾ S a k Ź o v Iw. *Monastirskoto stopaństwo préz tursko vrème.* Duch. Kultura, Kn. 26—7, 1925, str. 202—235. Artykuł jest oparty tylko na materiale drukowanym. Do historii kredytu w Bułgarji por. B o c e v St. *Novi nasoki na kreditnata sistema v Bałgaria.* Spis. na Ikonom. Druž. 1927, XXVI, str. 11 — 27. Kompilację rzeczy powszechnie znanych z historii cechów dał Ch i n k o v *Iz minatoto na zanajateljstvo v Bałgaria.* Spis na Ikon. Druž. 1921, str. 21—35.

⁵⁸⁾ S t a n e v N. *Bałgarskata obščestvennost' do osvoboždeneto i tärnovskata konstitucia.* Błg. Istor. Bibl., 1931, II—III, str. 146—180.

⁵⁹⁾ B o b c e v S. S. Wstęp do *Elenski Sbornik.* Sofia, 1931, str. XVII i nn.

tej grupy społecznej dał on już przedtem omawiając odnośne zarządzenia tureckie z 1857⁶⁰⁾.

Życiu gospodarczemu poszczególnych ośrodków miejskich poświęcono sporo badań monograficznych.

I tak np. dla Sofji trochę ciekawych szczegółów daje G e o r g i e w⁶¹⁾, niewiele nowego przynosi dla Swiszczowa S a k a r o w⁶²⁾. Najcenniejszą i najgruntowniejszą w tej dziedzinie jest książka — napisana nie przez historyka z zawodu, ale lekarza Conczewa — o przeszłości gospodarczej Gabrowa⁶³⁾. Wyróżnia się ona bardzo rozległą podstawą źródłową drukowaną i rękopiśmienną. Jest to tembardziej godne podkreślenia, że wyzyskanie źródeł bułgarskich z XVIII i początku XIX w. wymaga pewnej biegłości paleograficznej, ze względu na nieczytelność i często używane skróty.

Ponieważ zaś życie gospodarcze Gabrowa było podobne do życia innych miast przybalkańskich, rezultaty C o n č e w a mają i szersze znaczenie, i są przez to ważne dla każdego zajmującego się historją ekonomiczną Bałkanów 19-go wieku. Sporo szkiców i materiałów źródłowych związanych ze sprawami gospodarczymi jest też rozsianych w licznych studjach historyczno-regjonalnych. Nie sposób wyliczyć wszystkich, wskażę pokrótce tylko przedstawiające ogólniejszy interes. Z wydawnictw zbiorowych wybijają się *Eleński Sbornik*, poświęcony miastu Elena i okręgowi, oraz podobne publikacje o Łowczy i Łowczańskiem oraz o Koprywyszczicy⁶⁴⁾.

Trochę materiałów do dziejów przebudzenia narodowego w Sofji zebrał G e o r g i e w⁶⁵⁾; interesujący — ze względu na rolę miasta w akcji Lewskiego jest zarys S t o i c e v a o Teteweniu⁶⁶⁾;

⁶⁰⁾ id. *Kanun—name ot 1857 g. za čorbadžilaka v ťarnovskia sandžak. (Prinos kam pravdata ni istoria v vrêmeto na turskoto vladicestvo)*. Spis na Błg. Akad. n. N., XXIX, 16, 1923, str. 79—101.

⁶¹⁾ Georgiev Matei. *Ikonomicës, minalo na grad Sofija*. Izsledvania, Sofia, 1926, str. 144.

⁶²⁾ Sakarov N. *Tărgovla i ekonomič. znač. na Sviščov*, 1928.

⁶³⁾ Cončev P. *Iz Stopanskoto minalo na Gabrovo*. Monografični Izsledvania, Sofia, 1929.

⁶⁴⁾ *Elenski Sbornik. Opisane na grad Elena i Elensko*, Sofia, 1931. *Łoveč i Łovčansko*, I—V, 1927—1935. *Iubileen Sbornik na Koprivščica*, Sofia, 1931.

Iubilen Sbornik. Kazantak v minaloto i dnes. Po slucai 50 godzis, ot osvobodz. god. kn. III. Sofia 1928.

⁶⁵⁾ Georgiev Matei. *Văzrazdaneto na grad Sofia*. Istoriceski materialy. Sofia, 1920, str. 104.

⁶⁶⁾ Stoicev D. D. *Teteven, minalo i dnes*. Sofia, 1924, str. 172.

bez większej wartości jest książeczka P o p o w a o Ruszczuku⁶⁷⁾. Bardzo natomiast informujące jest studjum Naczowa o życiu bułgarskim w Konstantynopolu, będącym przed 1877 r. właściwą stolicą kulturalną i gospodarczą Bułgarii⁶⁸⁾. Mówiąc o tych studiach regionalnych nie można pominąć oczywiście badań geograficzno-historycznych najznakomitszego antropogeografa bułgarskiego I s z i r k o w a⁶⁹⁾ i jego szkoły. Z prac jego uczniów wymienić trzeba monografię Tatar-Pozordziku przez Iw. B a t a k i e w a⁷⁰⁾, rzecz bardzo ważną i dla ogólniejszych badań nad rozwojem gospodarstwa bułgarskiego.

Sprawie macedońskiej z historycznego punktu widzenia poświęcono dwa pierwszorzędne dzieła. Pierwsze, książka I w a n o w a o Bułgarach w Macedonii obejmuje obok gruntownego wykładu tezy bułgarskiej bogato rozbudowane aneksy, zawierające poważny źródłowy materiał dowodowy⁷¹⁾. Autor drugiego — R a d e w przedstawia wielką rolę Macedonii w bułgarskim przebudzeniu narodowym⁷²⁾.

Związki Bułgarii z światem zewnętrznym nie są jeszcze dostatecznie opracowane. Najwięcej poświęcono studjów stosunkom bułgarsko - rosyjskim⁷³⁾. Bardzo interesujące są koneksje ideowe i lite-

⁶⁷⁾ P o p o v *Opisanie na Rusčuk*. 1928, str. 47.

⁶⁸⁾ N a c o v N. *Carigrad kato kulturno centr na bałgarite do 1877 god.* Sb. na Błg. Ak. na Nauk. Kn. XIX, 1925, str. XIV—206.

⁶⁹⁾ Por. np. *Istoricesko-politiceskii element v gustotata na naselenieto v Bałgaria*. Sbornik v cest na Vasil N. Złatarski, 1925, str. 91—97. Zarysy geograficzno-historyczne o poszczególnych miastach umieścił I s z i r k o w we wszystkich niemal większych wydawnictwach regionalnych, cytowanych powyżej. Poza tem por. jego szkic *Grad Sumen. Poseliščno-geografski certici. (Klim. Tărnovski, 5—28)*. Dane biogr. o ĩsirkuwie: *Łovč i Łovcansko*. V. 1933. 146.

⁷⁰⁾ B a t a k i e v Iw. *Grad Tatar-Pazardžik. Istoriko-geografski pregled*. Sofia, 1923, str. 455 + XII tablic + 2 mapy.

⁷¹⁾ I v a n o v Jordan. *Bałgarite v Makedonia, izdirvania i dokumenti za tēchnoto poteklo, ezik i narodnost' s etnografska karta i statistika*. II wyd. Sofia, 1917.

⁷²⁾ R a d e f f Siméon. *La Macédoine et la Renaissance bulgare au XIXe siècle*. Sofia, 1918. Wyszło też 3-tomowe wydanie bułgarskie.

⁷³⁾ Księga zbiorowa wydana z okazji 50-lecia oswobodzenia Bułgarii. *Prostava na osvoboditelnata voina*. Sofia, 1929, gdzie poszczególni autorzy omawiają stos. bułg.-rosyjskie od średniowiecza do 1878. Publikacja ta nie przynosi nic nowego. P o p r u Ź e n k o M. G. *Odessai bałgarskoto vāzraždane*. Kliment Tarnovski, str.

rackie ukraińsko-bułgarskie, o których pisał S z i s z m a n o w ⁷⁴). Nad udziałem czeskim w przebudzeniu bułgarskim pracowali Rosjanie F r a n c e w ⁷⁵) i P e t r o w s k i j ⁷⁶) (bardzo ciekawe, choć troszkę chaotyczne studjum, cenne do dziejów samych początków idei odrębności narodowej Bułgarów) oraz bułgar I o c o w ⁷⁷).

Bez porównania żywsze były stosunki polsko-bułgarskie. O znacznej roli Polaków w ruchu narodowym wiedziała nauka bułgarska od dawna, ale ułamkowo i niedokładnie. Niewyzyskanie polskiego materiału rękopiśmiennego odbijało się tu bardzo dotkliwie. Tę lukę wypełniła dopiero ostatnio praca H a n d e l s m a n a ⁷⁸), obejmująca okres do końca wojny Krymskiej. Na wpływy polskie na Czomakowa zwrócił uwagę R a d e w ⁷⁹).

Imponujące są prace historyków bułgarskich w zakresie publikacji materiałów źródłowych. Oprócz książek już poprzednio omówionych, należy wymienić z pośród wydawnictw ostatniego dwudziestolecia Korespondencję Najdena Gerowa, Czomakowa; *Čarkoven Archiv*. Ks. I i II zawierający cenny wybór dokumentów z różnych archiwów do historii cerkiewnej za lata 1845—1904 ⁸⁰).

87—100. Bobčev S. S. *General I. P. Liprandi za bałgaritë i drugitë bałkanci*. Duch. Kultura, 1925, Kn. 26/7, 259—70.

⁷⁴) Šišmanov Iw. D. *Taras Ševčenko, negovoto tvorčestvo i negovoto vlianie vărchu bałgarskitë pisateli prëdi osvoboždeneto*. Bibl. na Slav. Bes. 1914, Kn. 16, str. 39—64. por. Mandryka Mykyta T. G. *Ševčenko v bołgarskomu pismenstvi*. Ukr. Ak. Nauk. Zap. Ist. Fil. Vid. V, 1925, str. 180—187.

⁷⁵) Francev V. A. *Bołg. česškia literaturni snošenja v poľovinë XIX st.* (Stranica iz istorii bġ. vrozrozd.). Spis B. Ak. XXXVIII, 1929, str. 33—80.

⁷⁶) Petrovskij N. U. *O zaniatjach V. Kopitara bołgarskim jazykom*. Spis. na Bałg. Ak. VIII, 1914, str. 19—74.

⁷⁷) Iocov Bor. *Iosif Dobrovski i našeto vžražďane*. Bałg. Istor. Bibl. 1930, g. III, t. II, str. 154—189. id. „Kde domov můj“ u nas. *Kăm istoriata na česko-bġ. kulturni otnošenja*. Bġ. Misl, jan. 1935, str. 1—24.

⁷⁸) Penev Bojan. *Polsko-bułgarski snošenja*. 1923., str. 25. Milev Nikola. *Istoriceski vrzki mezdu bałgari i poliaci*. Sofia, 1923. Handelsman Marceli. *La guerre de Crimée, la question polonaise et les origines du problème bulgare*. Revue Historique, t. CLXIX, 1932.

⁷⁹) Ogólny szkic o stosunkach polsko-bułgarskich jeszcze nie wydany. Dzięki uprzejmości Autora i pośrednictwu p. Kiełczyńskiego attaché Poselstwa Pol. w So-fji mogłem zapoznać się z maszynopisem.

⁸⁰) *Dokumenti za bałgarskata istorija* t. I—II. *Archiv na Najden Gerov*. pod red. na M. G. Popruženko. Sofia 1931-2. Oraz *Iz archivata na Najden Gerov*, I—II, 1911—1914, red. T. Pancev. Šopov At. Dr. Stojan Čomakov, *život, dëinst i archiva*. *Čarkoven Archiv*. Kn. I. i II. Sofia, 1925, str. 191.

Z literatury pamiętnikarskiej wybijają się na plan pierwszy wspomnienia I l i e w a ⁸¹⁾; trochę nowego dają zapiski o P a n i c k o v i e ⁸²⁾, wspomnienia C z u n c z e w a ⁸³⁾ i Rady K i r k o v i c ⁸⁴⁾. Również poważnym dorobkiem może się poszczycić nauka bułgarska w zakresie biblijografji.

Tu zwrócić należy uwagę na dwie prace Michowa. Jego „Źródła biblijograficzne do historii Turcji i Bułgarji” są zasadniczo biblijografją bibliografij; ale jest ona pojęta tak szeroko, że daje nieomal wszystko co w językach zachodnio europejskich o Bułgarji pisano ⁸⁵⁾. Biblijografja demograficzna zawiera oprócz danych czysto biblijograficznych i wyjątki z przytaczanych druków, w wypadku rzeczy rzadszych, a w małej tylko części Bułgarji tyczących ⁸⁶⁾.

Dodać wreszcie trzeba, że bieżąca produkcja wydawnicza jest zarejestrowana przez Bibliotekę Narodową w Sofji, która ogłasza — co prawda ostatnio dość nieregularnie — oficjalne wykazy druków ⁸⁷⁾.

⁸¹⁾ I l i e v Atanas. *Spomeni*. Sofia, 1926, str. 468.

⁸²⁾ Načov N. *Dědo Ch. Dimitr N. Panickov. Sbornik na Kaloferska Družba*, II, 1924, str. 63—126.

⁸³⁾ Cuncëv Iv. G. *Spomeni ot 5 god. mŭ učitelstvovane v Kalofer* (1867—1872 uc. god.), Sb. II, 1925, str. 40—63.

⁸⁴⁾ Kirkovic Rada. *Spomeni*. Sofia, 1927, str. 70.

⁸⁵⁾ Michov N. B. *Bibliografski iztočnici za istoriata na Turcia i Bałgaria*. 1914, 1924, i nn.

⁸⁶⁾ id. *Naselenieto na Turcia i Bałgaria prëz XVIII i XIX v. Bibliografski izdirvania s statistični i etnografski danni*. I—II, 1924. Sofia. por. też. K e r o p o u l o s J. G. *Bibliographie balkanique (Bulgarie)*. Balkans 1934. Août sept, déc.

⁸⁷⁾ W 1900 wyszedł katalog biblijoteki za lata 1879 do 1900, poczem rozpoczęto publikację *Bibliografski biuletin za depoziranitë* w Sof. Nar. Bibl. *Knigi, spisania i vestnicy prëz...*

Krótki lecz informujący szkic o historjografji bułgarskiej dał kilkanaście lat temu Matl Josef. *Zur neueren Historiographie Bulgarien betreffend*. *Ihb. f. Kultur u. Gesch. d. Slaven*, Breslau, Bd. II, H. 1, str. 41—57. por. też. K e r n e r J. *The social sciences in the Balkans*.